Krzysztof Pszeniczny

nr albumu: 347208 str. 1/3 Seria: 8

Zadanie 1

Na mocy faktu z wykładu, \mathbb{R}^n można rozłożyć na $\prod V_k$ tak, że odpowiada temu rozkładowi rozkład przestrzeni stycznej na ortogonalną sumę prostą, a także dim $V_k \leqslant 2$ i $h_{|V_k}$ jest izometrią afiniczną, przy czym dla dim $V_k = 1$ mamy, że h_{V_k} jest symetrią lub przesunięciem, a na dim $V_k = 2$ mamy, że h_{V_k} jest obrotem.

Zdefiniujmy t zgodnie z tym rozkładem, kładąc $t_{|V_k} = h_{|V_k}$ jeśli $h_{|V_k}$ jest przesunięciem, zaś $t_{|V_k} = id$ w przeciwnym wypadku. Wtedy $h \circ t^{-1}$ jest izometrią afiniczną, która na każdej ze składowych V_k jest identycznością, symetrią bądź obrotem, zatem posiada punkt stały, gdyż na każdej ze składowych posiada takowy.

Łatwo też widać, że $h \circ t^{-1} = t^{-1} \circ h$, gdyż na składowych V_k , na których h jest symetrią bądź obrotem przesunięcie t^{-1} jest o wektor zerowy, zaś na składowych, gdzie V_k jest przesunięciem, obie strony napisu $h \circ t^{-1} = t^{-1} \circ h$ są identycznościami. Zatem szukany rozkład istnieje.

Co do jednoznaczności: Zauważmy, że jeśli $t=Tr_{\alpha}$, to wstawiając dowolny punkt p widzimy $h(p)=g(p)+\alpha=g(p+\alpha)$, zatem $\alpha=g(p+\alpha)-\alpha$, czyli α jest wektorem stałym dla Dg. Ponadto Dh = D($t\circ g$) = D $t\circ Dg=Dg$. Skoro α jest wektorem stałym dla Dh, to jest wektorem stałym dla Dh $_{|V_k}$. Jeśli jednak $h_{|V_k}$ jest symetrią bądź obrotem różnym od identyczności, to Dh $_{|V_k}$ nie ma niezerowych wektorów stałych. Jeśli $h_{|V_k}$ jest przesunięciem (o jakiś wektor ξ), to widać, że aby $g_{|V_k}$ miało punkt stały, to składowa α w TV $_k$ musi być równa ξ . Zatem α jest wyznaczone jednoznacznie, skąd q też.

Zadanie 2

Niech f będzie izometrią \mathbb{R}^n mającą punkt stały. Zaczepiając początek układu współrzędnych w tym punkcie sprowadzamy się do przypadku liniowego.

Niech więc g będzie izometrią liniową \mathbb{R}^n , e_1, \ldots, e_n będzie bazą standardową, i załóżmy, że $g(e_i) = e_i$ dla $i \leq k$. Pokażę przez indukcję wsteczną po k, że g jest złożeniem n-k symetrii.

Dla k=n mamy g=id, zatem nie ma co dowodzić. Dla k< n postępujmy tak: jeśli $g(\mathbf{e}_{k+1})=\mathbf{e}_{k+1}$, to nie ma co dowodzić. W przeciwnym wypadku niech σ będzie symetrią względem $(\mathbf{e}_{k+1}-g(\mathbf{e}_{k+1}))^{\perp}$, tj. symetrią przeprowadzającą \mathbf{e}_{k+1} na $g(\mathbf{e}_{k+1})$. Ponieważ $0=\langle \mathbf{e}_{k+1},\mathbf{e}_i\rangle=\langle g(\mathbf{e}_{k+1}),g(\mathbf{e}_i)\rangle=\langle g(\mathbf{e}_{k+1}),\mathbf{e}_i\rangle$ dla $i\leqslant k$, to \mathbf{e}_i jest punktem stałym symetrii σ , gdyż $\mathbf{e}_i\perp\mathbf{e}_{k+1}-g(\mathbf{e}_{k+1})$. Zatem $\sigma\circ g$ jest przekształceniem zachowującym \mathbf{e}_i dla $i\leqslant k+1$. Na mocy założenia indukcyjnego jest ono złożeniem n-k-1 symetrii, zatem g jest złożeniem n-k symetrii.

Stąd dowolna izometria liniowa jest złożeniem n symetrii.

Rozpatrując dowolną f – izometrię afiniczną widać, że biorąc dowolne $x \in \mathbb{R}^n$ i składając ją z symetrią względem symetralnej odcinka łączącego x i f(x) (tj. przestrzenią zaczepioną w $\frac{x+f(x)}{2}$ i mającą przestrzeń styczną $\omega(x,f(x))^{\perp}$) uzyskujemy przekształcenie afiniczne mające w x punkt stały. Zatem skoro ono jest złożeniem n symetrii, to f jest złożeniem n+1 symetrii.

Zadanie 4

Homomorfizm z zadania nazwijmy $\pi: SL(2,\mathbb{C}) \to SO(1,3)$.

Punkt (t, x, y, z) można reprezentować jako macierz samosprzężoną $M(t, x, y, z) = \begin{pmatrix} t + z & x + yi \\ x - yi & t - z \end{pmatrix}$ o wyznaczniku $t^2 - x^2 - y^2 - z^2$.

Obcięcie do SU(2)

Najpierw zbadajmy, jak zachowuje się $\pi_{|SU(2)}$, tj. badamy przekształcenia $\Gamma_A: V \to V$ dane jako $\Gamma_A(X) = AXA^*$ dla $A \in SU(2)$. Przekształcenie to jest liniowe, zatem wystarczy rozpatrzeć jego zachowanie na punktach całkowicie czasowych (tj. x = y = z = 0) i na punktach całkowicie przestrzennych (t = 0).

Dla punktu całkowicie czasowego widzimy, że jego macierz samosprzężona to tI, zatem $\Gamma_A(tI) = AtIA^* = tAA^* = t$, zatem Γ_A zachowuje składową czasową.

Dla punktu całkowicie rzeczywistego zauważmy, że $iM(0, x, y, z) = \begin{pmatrix} iz & ix - y \\ ix + y & -iz \end{pmatrix}$ jest dokładnie macierzą odpowiadającą kwaternionowi $z\mathbf{i} - y\mathbf{j} + x\mathbf{k}$. Przekształcenie $(x, y, z) \to (z, -y, x)$ jest jak łatwo widać obrotem.

Krzysztof Pszeniczny

nr albumu: 347208 str. 2/3Seria: 8

Jak wynika z ćwiczeń + zadania piątego, działanie SU(2) na im \mathbb{H} zadane jako im $\mathbb{H} \ni \mathbf{v} \mapsto A\mathbf{v}A^{-1} = A\mathbf{v}A^*$ zadaje epimorfizm $SU(2) \rightarrow SO(3)$. Składając to z obrotem zmieniającym współrzędne z (x, y, z) na (z, -y, x)widzimy, że pozostaje jeszcze kwestia konwersji kwaternionów na macierze samosprzężone: ale to jest tylko mnożenie/dzielenie przez i, co jest przemienne ze wszystkimi działaniami, tzn. $\frac{AivA^{-1}}{i} = AvA^{-1}$.

Z tych rozważań łatwo wynika, że $\pi_{|SU(2)}$ jest epimorfizmem na SO(3) traktowane jako podgrupę SO(1,3)powstałą przez zachowywanie części czasowej.

Składowa identyczności w SO(1,3)

Zbadajmy teraz, jak wygląda składowa identyczności w SO(1,3). Niech A należy do tej składowej i niech A(1,0,0,0) = (t,x,y,z). Przypuśćmy, że t < 0. Ponieważ dla A = Id mamy t > 0, to ze spójności istnieje takie $B \in SO(1,3), \ \dot{z}e \ B(1,0,0,0) = (0,x',y',z'). \ Oznaczając \ f(t,x,y,z) = t^2 - x^2 - y^2 - z^2 \ mamy: \ f(1,0,0,0) = 1,$ zaś $f(0,x',y',z') = -(x')^2 - (y')^2 - (z')^2 \le 0$, zatem sprzeczność, gdyż B powinno zachowywać f.

Zatem każde przekształcenie ze składowej identyczności SO(1,3) zachowuje zwrot czasu.

Rozkład QR macierzy

Rozpatrzmy dowolne $A \in SL(2,\mathbb{C})$. Możemy zapisać A = QR dla $Q \in U(2)$, zaś R – górnotrójkatnej z dodatnimi wyrazami na przekątnej (fakt z wykładu).

 $\text{Zapiszmy } R = \begin{pmatrix} a & b+ci \\ 0 & d \end{pmatrix} \text{ dla } a,b,c,d \in \mathbb{R} \text{, przy czym } a,d>0. \text{ Mamy wtedy det } A = \det Q \det R \text{, ale } A =$ $\det A = |\det Q| = 1$, zatem $|ad| = |\det R| = 1$, skąd z a, d > 0 mamy ad = 1. Stąd jednak $\det Q = 1$, czyli $Q \in SU(2)$.

Zauważmy, jak sprzęganie przez R działa na wektor (1,0,0,0): mamy $(t,x,y,z) := \Gamma_R((1,0,0,0)) = R \begin{pmatrix} 1 & 0 \\ 0 & 1 \end{pmatrix} R^* = \Gamma_R((1,0,0,0))$

$$RR^* = \begin{pmatrix} a^2 + b^2 + c^2 & \frac{b+ci}{a} \\ \frac{b-ci}{a} & \frac{1}{a^2} \end{pmatrix}$$

 $RR^* = \begin{pmatrix} \alpha^2 + b^2 + c^2 & \frac{b+c\,i}{\alpha} \\ \frac{b-c\,i}{\alpha} & \frac{1}{\alpha^2} \end{pmatrix}.$ Na mocy poprzedniego podpunktu widzimy, że jeśli chcemy trafić do składowej identyczności, to musimy mieć t>0. Ponadto $t^2-x^2-y^2-z^2=1$, gdyż Γ_R zachowuje formę det typu (1,3).

Odzyskując współrzędne (t,x,y,z) z tej macierzy samosprzężonej widzimy, że $x=\frac{b}{a}, y=\frac{c}{a}, t=\frac{a^2+b^2+c^2+\frac{1}{a}^2}{2},$ $z=a^2+b^2+c^2-t=\frac{a^2+b^2+c^2-\frac{1}{a^2}}{2}.$

Mamy więc b = ax, c = ay, zatem t = $\frac{a^2(1+x^2+y^2)+\frac{1}{a^2}}{2}$, $z=\frac{a^2(1+x^2+y^2)-\frac{1}{a^2}}{2}$. Rozwiązując ze względu na a mamy $2ta^2=a^4(1+x^2+y^2)+1$. Traktując $r:=a^2$ mamy $r^2(1+x^2+y^2)-2tr+1=0$. Wyróżnik trójmianu wynosi $4t^2-4(1+x^2+y^2)=4(t^2-x^2-y^2-1)=4z^2\geqslant 0$, zatem istnieją ze względu na r rozwiązania: $r=\frac{t\pm|z|}{1+x^2+y^2}$. Oba są dodatnie, gdyż t>|z|, bo $t^2-x^2-y^2-z^2=1$, zatem $t^2-z^2>0$. Stąd mamy istotnie dwa wybory na a (pamiętając, że musi być a>0): $\sqrt{\frac{t+|z|}{1+x^2+y^2}}$ oraz $\sqrt{\frac{t-|z|}{1+x^2+y^2}}$. Przyglądając się wzorowi na z można zauważyć, że wybór któregoś z nich decyduje o znaku z. Istotnie, mamy $2t=(t\pm|z|)+\frac{1}{a^2}$, zatem $\frac{1}{a^2}=t\mp|z|$. Stąd $z=\frac{t\pm|z|-(t\mp|z|)}{2}=\pm|z|$.

Stąd uzyskaliśmy, że sprzęganiem przez macierz górnotrójkątną z dodatnimi wyrazami na przekątnej jesteśmy w stanie przesłać wektor (1,0,0,0) na dowolny wektor o "kwadracie normy" jeden i dodatnim zwrocie czasu.

Ale R są odwracalne i ich odwrotności też są górnotrójkątne, zatem możemy też powiedzieć, że za pomocą sprzegania przez macierze górnotrójkątne możemy przeprowadzić dowolny wektor o "kwadracie normy" jeden i dodatnim zwrocie czasu na wektor (1,0,0,0).

Konkluzja

Niech $h \in SO(1,3)$. Wektor h(1,0,0,0) ma "kwadrat normy" jeden i dodatni zwrot czasu, zatem istnieje macierz R taka, że Γ_R przeprowadza (1,0,0,0) na h(1,0,0,0).

Oznaczmy $g = \Gamma_R^{-1} \circ h$. Wtedy $g \in SO(1,3)$, a ponadto g(1,0,0,0) = (1,0,0,0). Zatem zauważmy, że jeśli g(0,1,0,0) = (t,x,y,z), to licząc wartość formy dwuliniowej na wektorze (1,0,0,0) oraz (0,1,0,0) uzyskujemy zero, zatem także licząc wartość formy dwuliniowej na (1,0,0,0) oraz (t,x,y,z) musimy dostać zero, skąd t=0.

Analogicznie pokazujemy, że q(0,0,1,0) i q(0,0,0,1) mają zerową część czasową, zatem tak naprawdę $q \in$ SO(3) (traktowanego jako podgrupa SO(1,3), gdzie wymagamy od przekształceń zachowywania czasu).

nr albumu: 347208 str. 3/3 Seria: 8

Ale takie przekształcenie jest postaci $g = \Gamma_A$ dla pewnego $A \in SU(2)$. Zatem $h = \Gamma_R \Gamma_A = \Gamma_{RA}$, czyli istotnie $h \in \operatorname{im} \pi$, zatem π jest epimorfizmem na składową identyczności.

Zadanie 5

Zauważmy, że jeśli za y wstawimy wektor należący do osi obrotu (przy utożsamieniu $\mathbb{R}^3 \cong \operatorname{im} \mathbb{H}$, które będę stosował do końca zadania), to musi być $qyq^{-1} = y$, zatem qy = yq.

Mamy wzór z ćwiczeń na iloczyn dwóch kwaternionów: $(x_0 + \mathbf{x})(y_0 + \mathbf{y}) = x_0y_0 - \langle \mathbf{x}, \mathbf{y} \rangle + x_0\mathbf{y} + y_0\mathbf{x} + \mathbf{x} \times \mathbf{y}$, gdzie $x_0, y_0 \in \mathbb{R}$, $\mathbf{x}, \mathbf{y} \in \text{im } \mathbb{H}$.

Można zauważyć z niego, że dwa kwaterniony komutują wtedy i tylko wtedy, gdy iloczyn wektorowy ich części urojonych jest zerowy (jest to jedyny składnik niesymetryczny w tym wzorze), czyli gdy ich części urojone są proporcjonalne.

Zatem ponieważ qy = yq, to musi być, że oś obrotu (czyli lin y) jest równa im q. (Za wyjątkiem przypadku, gdy oś ta nie istnieje, tj. obrót jest identycznością, ale pokazaliśmy na ćwiczeniach, że ten przypadek zachodzi wtedy i tylko wtedy, gdy $q = \pm 1$).

$$\text{Mamy } q^{-1} = p - \mathbf{v}. \text{ Niech teraz } \mathbf{u} \perp \mathbf{v}. \text{ Wtedy } \mathbf{v} \mathbf{u} = -\langle \mathbf{v}, \mathbf{u} \rangle + \mathbf{v} \times \mathbf{u} = \mathbf{v} \times \mathbf{u} \text{ z prostopadłości. Mamy wtedy } \\ \rho_q(\mathbf{u}) = (p + \mathbf{v}) \mathbf{u} (p - \mathbf{v}) = (p\mathbf{u} + \mathbf{v} \times \mathbf{u}) (p - \mathbf{v}) = p^2 \mathbf{u} + p\mathbf{u} \times \mathbf{v} - p\mathbf{v} \times \mathbf{u} - (-\underbrace{\langle \mathbf{v} \times \mathbf{u}, \mathbf{v} \rangle}_{=0} + (\mathbf{v} \times \mathbf{u}) \times \mathbf{v}) = \mathbf{v} \cdot \mathbf{v} \cdot$$

 $p^2\mathbf{u} - 2p\mathbf{v} \times \mathbf{u} + \mathbf{v} \times (\mathbf{v} \times \mathbf{u}).$

Zapisując $\mathbf{v} = r\mathbf{n}$ dla $\mathbf{r} \in \mathbb{R}$, $|\mathbf{n}| = 1$ mamy $\mathbf{p}^2 + \mathbf{r}^2 = 1$, a także $\rho_q(\mathbf{u}) = \mathbf{p}^2\mathbf{u} - 2\mathbf{p}\mathbf{r}\mathbf{n} \times \mathbf{u} + \mathbf{r}^2\mathbf{n} \times (\mathbf{n} \times \mathbf{u})$. Mamy $\mathbf{n} \times (\mathbf{n} \times \mathbf{u}) = \langle \mathbf{n}, \mathbf{u} \rangle \mathbf{u} - \langle \mathbf{n}, \mathbf{n} \rangle \mathbf{u} = -\mathbf{u}$ na mocy wzoru z ćwiczeń. Zatem $\rho_q(\mathbf{u}) = (\mathbf{p}^2 - \mathbf{r}^2)\mathbf{u} - 2\mathbf{p}\mathbf{r}\mathbf{n} \times \mathbf{u}$.

Jednak na ćwiczeniach pokazywaliśmy kiedyś wzór na obrót r o kąt α wokół osi lin n dla n unormowanego, taki, że układ $\mathbf{n}, \mathbf{u}, \mathbf{r}(\mathbf{u})$ jest pozytywnie zorientowany dla $\sin \alpha > 0$: $\mathbf{r}(\mathbf{u}) = \mathbf{u} + \sin \alpha \mathbf{n} \times \mathbf{u} + (1 - \cos \alpha) \mathbf{n} \times (\mathbf{n} \times \mathbf{u})$. W naszej sytuacji wzór ten upraszcza się do $\cos \alpha \mathbf{u} + \sin \alpha \mathbf{n} \times \mathbf{u}$. Porównując to ze wzorem na $\rho_q(\mathbf{u})$ widzimy, że przyjmując $p = \cos \frac{\alpha}{2}, \ q = -\sin \frac{\alpha}{2}$ uzyskujemy identyczność tych wzorów.

Zatem ρ_q obraca wektor \mathbf{u} o kąt $-\frac{\alpha}{2}$ wokół osi \mathbf{v} , tak, że układ \mathbf{v} , \mathbf{u} , $\rho_q(\mathbf{u})$ jest dodatnio zorientowany dla $\sin \alpha > 0$.

Zatem $\rho_{\rm g}$ obraca tak każdy wektor, gdyż u \perp v, zatem należy do płaszczyzny obrotu.

Stąd mamy jednak, że π jest epimorfizmem: biorąc dowolny unormowany wektor u stanowiący oś obrotu i dowolny kąt α widzimy, że sprzęganie przez kwaternion cos $\frac{\alpha}{2} - \sin \frac{\alpha}{2} \mathbf{u}$ jest dokładnie szukanym obrotem.

Zadanie 6

Załóżmy, że $\mathbf{H} = \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \mathbf{a} & \mathbf{b} \\ \mathbf{0} & \mathbf{c} & \mathbf{C} \end{pmatrix}$. Tezę udowodnię przez indukcję wsteczną po k. Dla $\mathbf{k} = \mathbf{n}$ macierz H jest

macierzą identycznościową, zatem biorąc $\mathbf{T} = \mathbf{I}$ uzyskujemy $\mathbf{T}^*\mathbf{T} = \mathbf{H}$.

Teraz załóżmy, że k < n (i wtedy właściwie można dopiero mówić o a, b, C). Z hermitowskości mamy $a \in \mathbb{R}$ oraz $c = b^*$. Dodatnia określoności daje a > 0.

Połóżmy teraz
$$\mathbf{T}_k = \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \sqrt{a} & \frac{\mathbf{b}}{\sqrt{a}} \\ \mathbf{0} & \mathbf{0} & \mathbf{I}_{n-k-1} \end{pmatrix}$$
. Możemy teraz zauważyć, że dla $\mathbf{V} = \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \mathbf{1} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \mathbf{0} & \mathbf{C} - \frac{\mathbf{b}^* \mathbf{b}}{a} \end{pmatrix}$

zachodzi:

$$\begin{split} \mathbf{T}_k^* \mathbf{V} \mathbf{T}_k &= \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \sqrt{\alpha} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \frac{\mathbf{b}^*}{\sqrt{\alpha}} & \mathbf{I}_{n-k-1} \end{pmatrix} \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \mathbf{1} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \mathbf{0} & \mathbf{C} - \frac{\mathbf{b}^*\mathbf{b}}{\alpha} \end{pmatrix} \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \sqrt{\alpha} & \frac{\mathbf{b}}{\sqrt{\alpha}} \\ \mathbf{0} & \mathbf{0} & \mathbf{I}_{n-k-1} \end{pmatrix} = \\ &= \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \sqrt{\alpha} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \frac{\mathbf{b}^*}{\sqrt{\alpha}} & \mathbf{C} - \frac{\mathbf{b}\mathbf{b}^*}{\alpha} \end{pmatrix} \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \sqrt{\alpha} & \frac{\mathbf{b}}{\sqrt{\alpha}} \\ \mathbf{0} & \mathbf{0} & \mathbf{I}_{n-k-1} \end{pmatrix} = \begin{pmatrix} \mathbf{I}_k & \mathbf{0} & \mathbf{0} \\ \mathbf{0} & \alpha & \mathbf{b} \\ \mathbf{0} & \mathbf{b}^* & \frac{\mathbf{b}^*\mathbf{b}}{\alpha} + \mathbf{C} - \frac{\mathbf{b}^*\mathbf{b}}{\alpha} \end{pmatrix} = \mathbf{H} \end{split}$$

Na mocy założenia indukcyjnego $\mathbf{V} = \mathbf{T}^*\mathbf{T}$. Zatem $\mathbf{H} = (\mathbf{TT}_k)^* (\mathbf{TT}_k)$, zaś iloczyn macierzy górnotrójkątnych o dodatnich wyrazach na przekątnej jest górnotrójkątny z dodatnimi wyrazami na przekątnej, zatem teza indukcyjna została udowodniona.